

*Paula Czarzyńska Szczupłowska*

1. **Strategia mieszkalnictwa Miasta Katowice na lata 2010-2020** mówi, że władze miasta mają **dominującą rolę w sterowaniu procesami rozwoju** na rzecz jak najlepszego środowiska życia mieszkańców i przyrodniczego.

Obecnie **panuje boom na budownictwo** mieszkaniowe zarówno na własne potrzeby jak i na wynajem. Moda na apartotele i najem krótkoterminowy sprawia, że potrzeby wciąż rosną w sposób niekontrolowany.

W sytuacji kiedy uchwalone w 2012 r. **Studium** jest na tyle ułomne, że co rusz zmienia się punktowo na potrzeby inwestorów, a miejscowym **planem zagospodarowania** przestrzennego objęto zaledwie  $\frac{1}{4}$  miasta - wiele nowych inwestycji buduje się wyłącznie w oparciu o **WZ - tki** lub na podstawie tych punktowych zmian w Studium.

**Jesteśmy świadkami** dzikiej, chaotycznej zabudowy w całym mieście, bez planów całościowych, bez kompleksowej wizji określającej zrównoważony rozwój miasta. Zabudowy nad którą nikt nie panuje. Władze w mieście przejęli deweloperzy. I chciwość.

Buduje się **tysiące** nowych mieszkań na małych i wielkich osiedlach. **Na tej mapie** zaznaczyłam **tylko** osiedla, które są aktualnie w budowie lub rozbudowie kolejnego etapu. Tysiące mieszkań i **ANI JEDNEGO ŻŁOBKA!**

**Czy ktoś w samorządzie zadał sobie pytanie gdzie są szkoły, żłobki przedszkola czy przychodnie na potrzeby tych osiedli?**

Już teraz brakuje żłobków. W szkołach panuje przepełnienie. A żeby kilometrami nie wozić dziecka do oddalonego przedszkola rodzice dokonują cudów przy rekrutacji.

**Co Pan Prezydent odpowie zrozpaczonym rodzicom za 2 - 3 lata?**

2. **Mamy aspiracje zostać Europejską Zieloną Stolicą 2022**, a tymczasem wysiłki podejmowane by choć trochę zbliżyć się do takiego standardu są mizerne.

Stoimy u progu klęski klimatycznej. Wskaźniki przekroczenia stężeń pyłów i tlenków plasują nas na czele najbardziej zanieczyszczonych miast Europy. Wycinamy na potęgę drzewa, co najwyżej zastępując je karzełkami jak te



katalpy co i tak padły na rynku . Nie mamy żadnych szeroko zakrojonych programów walki :

1. ze smogiem ( monitoring i powolna wymiana pieców czy termoizolacja kilku budynków w roku to stanowczo za mało ) ,
2. ze skutkami globalnego ocieplenia , zalewem plastyku , czy z problemem miejskich wysp ciepła .

W Sztokholmie wzdłuż wszystkich ulic sadi się drzewa . a w Katowicach funduje się mieszkańcom cień donicy z uschniętą karłowatą sosną na ulicy Kościuszki .

**To właśnie teraz** władze samorządowe powinny narzucić deweloperom i inwestorom budującym nowe dzielnice mieszkaniowe warunki , które powinny spełniać nowe budynki – **ściany ocieplone , panele słoneczne** gromadzące energię elektryczną zamontowane dla każdego domu i na potrzeby osiedla , oświetlenie LED-owe gdzie tylko się da .

**Bo nowe dzielnice miasta mogą i powinny być bardziej ekologiczne od innych . Tym bardziej , że największy udział w całkowitym zużyciu energii ( 31 % ) stanowi sektor mieszkaniowy .**

Nowe osiedla powinny być wyposażone nie tylko w sklepy Żabki , ale też w żłobki , przedszkola , małe przychodnie . Powinny tonąć w zieleni . Drogi dojazdowe powinny być zaplanowane zanim przystąpi się do budowy mieszkań , bo te drogi , które istnieją nie będą w stanie obsłużyć zwiększonego ruchu .

Powstające osiedla mieszkaniowe nie mogą zabierać terenów rekreacyjnych ogółowi mieszkańców , jak to się dzieje np. na zachodnim brzegu stawu Łąka na trzech Stawach w grodzonych posesjach . A dopilnować tego powinny samorządy już na etapie umów z inwestorami i planów. W przeciwnym razie chaotyczna zabudowa zagarnie i sprywatyzuje resztki terenów rekreacyjnych , wspólnych w naszym mieście .

**Czy zatem będzie sporządzone nowe Studium dla Katowic ogarniające wszystkie te problemy ?** - Bo samymi konferencjami i igrzyskami żyć się nie da . Nawet **jeśli usytuuje się je na dachu Supersamu .**